

**NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES****DAWID MAJCHRZAK****HISTORIA PRAWA CZŁOWIEKA DO OBRONY.  
WSPÓLCZESNE JEGO ROZUMIENIE****1. Wstęp**

Prawo do obrony to we współczesnym procesie karnym jedna z podstawowych zasad stosowanych wobec osoby oskarżonej. Źródłem tej zasady należy szukać w systemie ochrony praw człowieka. Prawa człowieka są dla ludzi naturalne, wrodzone, a więc nie nadaje się ich, a zarazem nikt ich nie ma prawa odebrać. Prawa człowieka istnieją niezależnie od woli sprawujących władzę, natomiast poprzez proklamowanie ich w konstytucjach i konwencjach międzynarodowych nadaje się im ochronę prawną<sup>1</sup>. Nie inaczej jest z prawem do obrony. Obecnie za prawo do obrony uznaje się prawo oskarżonego w procesie karnym, należące do kręgu praw człowieka, ustanowione zarówno w Konstytucji RP, polskim Kodeksie postępowania karnego oraz zagwarantowane w prawie międzynarodowym na podstawie art. 14 ust. 3 lit. b oraz d–e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ (MPPO ONZ) oraz art. 6 ust. 3 lit. b–d *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (EKPC) z 1950 r.<sup>2</sup> Jednakże to, co dzisiaj wydaje się oczywiste, nie zawsze takie było. W historii procesów karnych dało się bowiem zauważyć, że zasada prawa do obrony nie zawsze była respektowana. Niestety również obecnie, pomimo rozbudowanych przepisów rangi konstytucyjnej, zdarzają się przypadki, że prawo to nie jest przestrzegane. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie ewolucji prawa do obrony z punktu widzenia praw człowieka – od najstarszych znanych nam systemów prawnych aż po systemy aktualne, w których jest ona nieodzownym elementem obowiązujących kodeksów postępowania karnego. W niniejszej pracy korzystałem z metody dogmatycznej, historycznej, analizy aktów prawnych oraz orzecznictwa.

DAWID MAJCHRZAK – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ORCID: 0000-0002-0017-5375, email: dawid-majchrzak1984@wp.pl

<sup>1</sup> F.J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1999, s. 261.

<sup>2</sup> J. Matan, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym oraz formy jej realizacji*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2009, s. 91.

## 2. Rys historyczny prawa do obrony od starożytności do zakończenia II wojny światowej

Zasadą procesu karnego wpływającą korzystnie na pozycję oskarżonego jest niewątpliwie brak obowiązku dostarczania dowodów przeciwko samemu sobie (łac. *nemo se ipsum accusare tenetur*). Wydawałoby się, że reguły te wywodzą się z czasów starożytnego Rzymu. Jednakże zasady te ukształtowały się wiele lat później i powstały w czasach św. Tomasza z Akwinu, który odwoływał się do myśli św. Jana Chryzostoma<sup>3</sup>. Inne zasady to *in dubio pro reo* (z łac. w razie wątpliwości (wydaje się wyrok) na korzyść oskarżonego) oraz powiązana z nią zasada domniemania niewinności (łac. *praesumptio boni viri*). Obie zasady zostały sformułowane przez włoskiego prawnika, kranistę, członka senatu Mediolanu, Egido Bossiusa w dziele *Tractatus Varii Criminalis Materiae*, które opublikowano pośmiertnie w 1562 r.<sup>4</sup> Ich genezy należy dopatrywać się, zgodnie ze źródłami prawniczymi i literackimi, już w rzymskim procesie karnym<sup>5</sup>. Można zaryzykować nawet stwierdzenie, że jeszcze przed pojawieniem się prawa rzymskiego pewne elementy kontradiktoryjności procesu, wraz z prawem do obrony, były już obecne.

Z pewnością zasada prawa do obrony znana była najstarszym cywilizacjom. Podobnie jak adwokatura, rozumiana jako pomoc prawna i zastępstwo prawne, ma niemal tak odległą historię jak zorganizowane społeczeństwo<sup>6</sup>. Niewątpliwie już w starożytności w Sumerze i Babilonii prawo było przedmiotem nauczania, o czym świadczą odnalezione tabliczki z tekstami przeznaczonymi dla szkół prawniczych i urzędniczych<sup>7</sup>.

Najsłynniejszy kodeks babiloński, nazwany Kodeksem praw, szerzej znany jako Kodeks Hammurabiego (XVIII w. p.n.e.), który powstał za panowania tego najsłynniejszego króla z I dynastii Babilonu, w razie oskarżenia o kradzież rzeczy nakazuje sędziemu wysłuchać zarówno świadków zeznających o kradzieży, jak i świadków przedstawionych przez oskarżonego obecnych przy zakupie rzeczy<sup>8</sup>. Jednakże kodeks ten nie zawiera norm, które bezpośrednio odnosiłyby się do instytucji zastępstwa procesowego<sup>9</sup>.

Proces w Atenach, najbardziej znanym greckim polis, gdzie żyło najwięcej greckich filozofów, był jawny i toczył się z udziałem publiczności. Proces rozpoczął się od wniesienia pisemnej skargi, na którą oskarżony miał prawo

<sup>3</sup> K. Sułkowski, *Zasada „nemo se ipsum accusare tenetur” jako gwarancja prawa do obrony*, Lublin, s. 259.

<sup>4</sup> A. Dani, *Il Cinquecento e il Seicento*, w: A. Dani, M.R. di Simone, G. Diurni, M. Fioravanti, M. Semeraro, *Profilo di storia del diritto penale dal Medioevo alla Restaurazione*, Torino 2012, s. 39–40.

<sup>5</sup> M. Mozgawa-Saj, *Rzymskie korzenie zasady domniemania niewinności i prawa oskarżonego do obrony*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018, z. 101, s. 105.

<sup>6</sup> E. Wańkowski, *Organizacja adwokatury*, Sankt Petersburg 1893, s. 1–20.

<sup>7</sup> C. Kunderewicz, *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972, s. 41.

<sup>8</sup> P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 45.

<sup>9</sup> A. Redzik, T. Kotliński, *Historia adwokatury*, Warszawa 2012, s. 29.

wnieść odpowiedź<sup>10</sup>. Co do zasady w procesie greckim strona występowała samodzielnie. Warto w tym miejscu odwołać się do procesu Sokratesa, którego postawiono w stan oskarżenia za bezbożność i deprawowanie młodzieży. Sąd składał się z pięciuset osób (gr. *heliaja* – sąd ludowy, sąd przysięgłych). W przypadku Sokratesa zapadł wyrok skazujący, mimo iż obrona wygłoszona została przez wybitnego mówcę i słynnego filozofa. Należy dodać, że w praktyce polis ateńskiego sztuka oratorska oraz logiczna argumentacja wielokrotnie przyczyniała się do pozytywnego rozstrzygnięcia procesu<sup>11</sup>.

Pisząc o prawie do obrony w prawie rzymskim, należy wspomnieć o reskryptach wydanych przez cesarzy Trajana i Hadriana (I–II w. n.e.), które wprowadzały podstawowe zasady procesu karnego, gwarantujące ochronę praw oskarżonego<sup>12</sup>. W państwie rzymskim istniały liczne źródła prawotwórcze. Efektem takiego działania była ogromna ilość materiału prawnego, który już w starożytności podlegał wielokrotnie redukcji i selekcji. Głównym źródłem wiedzy o prawie rzymskim jest ustawodawstwo cesarza Justyniana z VI w. n.e. Na szczególną uwagę zasługuje podręcznik Gaiusa z II w. n.e. Przebogaty materiał kryje się też w antycznej literaturze nieprawniczej, np. w pismach filozofów, historyków, gramatyków, retorów, komediopisarzy, satyryków, mierniczych, w zachowanych dokumentach i napisach (inskrypcjach), zwłaszcza papirusowych<sup>13</sup>. Do cesarza Hadriana należy postulat stawiany przed sądem, że „lepiej stu winnych uniewinnić niż jednego niewinnego skazać” (łac. *Satius enim esse impunitum relinqui facinus nocentis quam innocentem damnari*)<sup>14</sup>.

Należy wspomnieć o Digestach Justyniańskich, w których zawarto zasady istotne z punktu widzenia prawa do obrony. Znane jest zdanie jurysty rzymskiego Iuliusa Paulusa, który powiedział: „Jeżeli wśród sędziów nie ma zgodności głosów, to właśnie w sprawach dotyczących wolności należy orzec na korzyść wolności. W innych sprawach raczej na korzyść pozwanego, co też należy odnieść do procesów karnych”<sup>15</sup>. Wywieść stąd zatem można, że regułą jest orzekanie na korzyść oskarżonego w sytuacji, gdy nie ma jedności głosów pośród sędziów. Z kolei inny jurysta rzymski Gaius wypowiedział się o uprzywilejowanej pozycji oskarżonego w procesie karnym, stwierdzając: „Niech pozwani będą uważani za bardziej godnych łaski niż powodowie”<sup>16</sup>.

W republice rzymskiej ważną osobą wśród zawodów prawniczych był orator lub adwokat, który często bywał też mężem stanu. Profesja ta powstała z zawodu biegłego w prawie znanego prawnika (łac. *iuris consultus*), który trudnił się udzielaniem porad prawnych (łac. *responsa prudentium*). Znakomitym przykładem adwokata był Cynceron (106–43 p.n.e.) filozof, mówca, mąż stanu.

<sup>10</sup> Z. Papierkowski, *Proces karny w starożytności greckiej i rzymskiej*, „Roczniki Humanistyczne Towarzystwa Naukowego KUL” 7(1957), z. 2, s. 159–176.

<sup>11</sup> A. Redzik, T. Kotliński, *Historia adwokatury*, s. 33.

<sup>12</sup> K. Amiełańczyk, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 28.

<sup>13</sup> K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2021<sup>6</sup>, s. 39.

<sup>14</sup> M. Mozgawa-Saj, *Rzymskie korzenie zasady...*, s. 105.

<sup>15</sup> E. Żak, *Rzymskie korzenie zasady „in dubio pro reo”*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 34(1993), nr 1, s. 86.

<sup>16</sup> Tamże, s. 87.

Biorąc udział w procesie polityka i awanturnika Katyliny (109–62 p.n.e.), rozpaczał nad upadkiem obyczajów (powiedzenie: *O tempora, o mores!*), chcąc przez to zaznaczyć związki prawa z obyczajami<sup>17</sup>. Z upływem lat odchodzono w Rzymie od przedstawionego wcześniej prawa do obrony. Rozpoczął się proces wyłączenia możliwości korzystania z pomocy obrońcy, wprowadzano w to miejsce tortury, które miały na celu wymuszanie na oskarżonym przyznania się do winy<sup>18</sup>.

Wieki średnie charakteryzowały się znacznym ograniczeniem lub całkowitym zaniechaniem prawa do obrony w procesie karnym w znanym nam dzisiaj rozumieniu, wynikającym z zasad takich jak domniemanie niewinności. Było to wynikiem przyjętego wówczas modelu procesu inkwizycyjnego.

Należy w tym miejscu wspomnieć o procesie kanonicznym, który miał bardzo duży wpływ na rozwój procesu karnego. Początkowo proces ten był procesem ustnym i skargowym, toczył się według zasad jawności i kontradyktoryjności<sup>19</sup>. W późniejszym okresie nastąpiło zjednoczenie w osobie sędziego funkcji oskarżenia, obrony oraz osądzenia, czego skutkiem było wykluczenie kontradyktoryjności procesu oraz deprecjacja pozycji oskarżonego do statusu przedmiotu w procesie<sup>20</sup>.

Wzory prawa kanonicznego coraz mocniej wpływały na proces karny świecki, w szczególności na proces niemiecki i włoski, co dało się zauważyć począwszy od XV w.<sup>21</sup> W 1532 r. cesarz Karol V ukonstytuował *Constitutio Criminalis Carolina*, który podsumowywał i skodyfikował proces inkwizycji, tzn. procedurę wykrywania winy lub niewinności w sprawach karnych za pomocą oficjalnego dochodzenia<sup>22</sup>. Podstawowe zasady prawa karnego materialnego, jak również procedury karnej typu inkwizycyjnego właśnie za pośrednictwem tego prawa weszły w użycie w sądach prawa magdeburskiego w XVII w.<sup>23</sup>

Badania nad *Constitutio Criminalis Carolina* prowadził Benedykt Johann Carpzov (1639–1699), niemiecki prawnik, autor *Practica Nova*, którego nazywa się twórcą niemieckiego prawa karnego. Carpzov uznawał prawo oskarżonego do obrony, w tym prawo do udziału w procesie zawodowego obrońcy, nie kwestionował również zasady *in dubio pro reo*. Nie przyjmował jednak domniemanie niewinności, jak również nie uznawał prawa do apelacji<sup>24</sup>. Kodeksami o podobnym charakterze co Carolina była bez wątpienia *Ordonnance Criminelle* z 1670 r. oraz ustanowiona w 1768 r. *Constitutio Criminalis Theresina*, która choć powstawała już w zupełnie innych czasach, zawierała wiele instytucji prawnych podobnych do Caroliny.

<sup>17</sup> R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2000, s. 116.

<sup>18</sup> S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 184, cyt. za: P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 47.

<sup>19</sup> S. Piłza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: X–XVIII w., Kraków 1997, s. 435.

<sup>20</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 94.

<sup>21</sup> S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 200.

<sup>22</sup> J.H. Landgbein, *Prosecuting Crime in the Renaissance: England, Germany, France*, Cambridge 1974, s. 259–308.

<sup>23</sup> S. Salmonowicz, *Wizerunek Kodeksu Constitutio Criminalis Carolina*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13(2003), z. 1, s. 53.

<sup>24</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009, s. 81.

Zmiana tego modelu nastąpiła dopiero wraz z pojawieniem się mieszanej formy postępowania karnego. Filozofowie oświecenia uważali, że u niewinnienie sprawcy przestępstwa jest mniejszym złem niż skazanie osoby niewinnej<sup>25</sup>. Przełom XVIII i XIX w. przyniósł prawdziwą rewolucję w dziejach procesu karnego<sup>26</sup>, a tym samym w kwestiach związanych z prawem do obrony. Bez wątpienia przyczyniły się do tego idee oświecenia, głoszone przez filozofów Monteskiusza, Woltera, Rousseau oraz autorów *Encyklopedii* Denisa Diderota i Jeana d'Alemberta, którzy domagali się humanitaryzacji prawa karnego. Ich idee stanowiły inspirację dla Cesarego Beccarii (1738–1794) do stworzenia dzieła *O przestępstwach i karach* (1764), które miało wpływ na reformy prawa karnego m.in. w Austrii, Prusach, Rosji, we Francji (jeszcze przed wybuchem rewolucji)<sup>27</sup>. Przykładami kodeksów inspirowanych ideami humanitaryzmu był m.in. kodeks karny wydany w 1786 r. przez Leopolda Habsburga, wielkiego księcia Toskanii, zwany Leopoldiną, oraz Powszechny kodeks karny o zbrodniach i karach z 1787 r., wydany za czasów Józefa II, zwany Józefiną.

W epoce oświecenia nastąpiła znaczna humanitaryzacja procesu karnego, przejawiająca się w odejściu od inkwizycyjnego modelu procesu. Zanim jednak szerzej omówię tę ewolucję, która była poniekąd następstwem rewolucji francuskiej, chciałbym podać rys historyczny prawa do obrony w polskim procesie karnym, który zachował pewne odrębności. Proces w I Rzeczypospolitej cywilny i karny był w zasadzie nierozdzielny i dopiero w XVI w. wystąpiły pewne odrębności<sup>28</sup>.

Początkowo, podobnie jak w prawie rzymskim, dochodzenie swoich praw odbywało się w drodze samopomocy oraz zemsty. Dopiero później pozwolono oskarżonemu podjąć próby odparcia zarzutów. W XIII w. wykształciła się procedura, gdzie ściganie odbywało się z zawiadomienia pokrzywdzonego, a następnie z urzędu dla najcięższych przestępstw.

Z aktów prawnych kształtujących system procedury należy wymienić *Statuty piotrkowsko-wiślickie* Kazimierza Wielkiego z połowy XIV w., które (spisane w języku łacińskim) obowiązywały z niewielkimi zmianami aż do rozbiorów Polski w XVIII w.<sup>29</sup> We wspomnianych w *Statutach* maksymach wymieniono m.in. zasadę, że nikomu nie wolno odmówić prawa do obrony, która jest prawem naturalnym – *cuilibet sua defensio et tuitio, cum iuris sit naturalis, non est deneganda*. W prawie kanonicznym reguła ta była wielokrotnie przywoływana jako zasada prawa natury, m.in. w X.5, 12, 18; 5, 39, 3, Clemen. 2, 11, 2<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> R. Kmieciak, *O „samoobwinieniu” w świetle teorii dowodów Jeremiasza Bentham’a (1748–1832)*, „Państwo i Prawo” 1985, z. 11–12, s. 90–92.

<sup>26</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *O zjawisku „prywatyzacji” („cywilizacji”) prawa karnego w świetle koncepcji celu postępowania karnego. Krótki rys historycznoprawny*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1–2, s. 241.

<sup>27</sup> M. Mosakowski, J. Ślęzak, *Od procesów inkwizycyjnych do humanitaryzacji prawa karnego w dobie oświecenia*, Gdańsk 2017, s. 5.

<sup>28</sup> O. Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie (wykład uniwersytecki)*, Lwów 1935, s. 11.

<sup>29</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, s. 61.

<sup>30</sup> W. Uruszczyk, *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego*, „Studia z Dziejów Prawa i Państwa Polskiego” 1999, nr 3, s. 97–115.

W XVI w. w polskim procesie karnym nastąpiła inkorporacja procedury inkwizycyjnej z prawa niemieckiego. Jednakże w miejskim procesie karnym w Rzeczypospolitej zachowano wiele zasad procedury skargowej. Podstawową zasadą postępowania inkwizycyjnego była skarga publiczna. Oskarżonym tylko w ograniczonym stopniu zapewniano prawo do obrony. Niektóre źródła podają, że istniała możliwość przydzielania stronie obrońcy z urzędu, istnieją również protokoły sądowe, które potwierdzają taką praktykę w miastach. Nie stosowano jednak zasady domniemania niewinności, co było wynikiem możliwości stosowania tortur jako środka wymuszającego wyjaśnienia oskarżonego oraz częściowo przyjmowanej legalnej teorii dowodowej. W XVI w. odstępowano w Polsce od stosowania tortur. Konsekwencją „ruchu egzekucyjnego” było powstanie tzw. *formula processus* z 1523 r. Istotnym *novum* tej kodyfikacji z punktu widzenia prawa do obrony było m.in. wprowadzenie apelacji, gdyż w polskim sądownictwie ziemskim nie znano instancyjności, a wydany wyrok był zawsze ostateczny<sup>31</sup>. W wieku XVIII, podobnie jak w całej Europie i Stanach Zjednoczonych, następowała znaczna humanitaryzacja procesu karnego. Należy wymienić Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego z 1776 r., Kodeks Stanisława Augusta, jak również ustawę o sądach sejmowych z 17 maja 1791 r., która zapewniała domniemanie niewinności, *in dubio pro reo*, prawo do obrony. Pod koniec XVIII w. państwo polskie przestało istnieć i na 123 lata zniknęło z mapy Europy. Poszczególne części kraju przyjęły procedury państw zaborczych.

26 sierpnia 1789 r. Zgromadzenie Narodowe Francji „uważając, że nieznanomość, zapomnienie i lekceważenie praw człowieka są jedynymi przyczynami nieszczęść publicznych i nadużyć rządów” postanowiło uchwalić w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela „naturalne, niezbywalne i święte prawa człowieka”<sup>32</sup>. Jak stwierdził Roman Kuźniar, francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela była syntezą dotychczasowych idei i koncepcji praw człowieka<sup>33</sup>.

Deklaracja Praw Człowieka stanowiła, że „żaden człowiek nie może być oskarżony, aresztowany i więziony, jak tylko w przypadkach określonych przez ustawę i z zachowaniem form przez nie przepisanych. Ci którzy powodują, wydają wykonują lub polecają wydać rozkazy samowolnie winni być ukarani”. Deklaracja przewidywała również zasadę domniemania niewinności oskarżonego, stanowiąc, że „każdy człowiek jest uważany za niewinnego, dopóki nie został uznany winnym”<sup>34</sup>. Wszystkie te czynniki sprawiły, że oskarżony nie był już przedmiotem jak w procesie inkwizycyjnym, ale stał się podmiotem postępowania karnego.

Wzorem dla reform prowadzonych w okresie rewolucji francuskiej był w pewnym sensie proces angielski, który rozwijał się niezależnie od procesu kontynentalnego. Wspominając o procesie angielskim (zwanym *Common law*) w kontekście

<sup>31</sup> A. Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII wiek)*, Warszawa 2017, s. 58.

<sup>32</sup> K. Orzeszyna, M. Skwarzyński, R. Tabaszewski, *Prawo międzynarodowe praw człowieka*, Warszawa 2020, s. 8.

<sup>33</sup> R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 24–25.

<sup>34</sup> <<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja-18.html>>, dostęp: 08.07.2021.

prawa do obrony, należy wspomnieć o trzech ważnych dokumentach. Wielka Karta Swobód (*Magna Charta Libertatum*) z 1215 r. ustanawiała m.in.: zakaz bezprawnego aresztowania i uwięzienia albo pozbawienia mienia, wyjęcia spod prawa, wygnania czy jakiegokolwiek ciężeżenia (art. 39), z kolei *Habeas Corpus Act* z 1679 r. zakazywał organom władzy publicznej aresztowania obywatela bez zezwolenia sądu, natomiast Deklaracja praw (*Declaration of Rights*) z 1689 r. pogrupowała prawa polityczne i obywatelskie szlachty angielskiej<sup>35</sup>. Proces w systemie Common Law był co do zasady skargowy, postępowanie we wstępnej fazie prowadził sędzia śledczy, po czym po zebraniu dowodów odbywała się rozprawa jawna i ustna. Postępowanie było co do zasady kontradyktoryjne, ale oskarżony miał bardzo ograniczone prawo do obrony. Apelacja w sprawach karnych została wprowadzona ostatecznie w 1907 r.<sup>36</sup>

Postęp w kierunku humanitaryzacji prawa karnego zatrzymany został w wyniku powstania dwóch doktryn, które pojawiły się w XX w. Doktryny te to faszyzm i nazizm we Włoszech i w Niemczech oraz komunizm w Rosji.

W czasach panowania Hitlera w Niemczech zasada prawa do obrony w ogóle nie funkcjonowała, ponieważ nie było w tym zakresie pojęcia procesu karnego jako drogi dochodzenia do sprawiedliwości. Proces karny przekształcał się znów w proces o charakterze inkwizycyjnym, gdzie sędzia był zdecydowanym wykonawcą ideologicznych zarządzeń władzy<sup>37</sup>.

Podobnie działał proces karny w komunistycznej Rosji. Fundamentalne podstawy procesu karnego, choć w teorii były zagwarantowane w niektórych prawach, to w praktyce mało kto się nimi przejmował. Prawa oskarżonego były zazwyczaj bardzo ograniczone również z formalnego punktu widzenia, a w praktyce w ogóle nie istniały. Nastąpiło ponowne uprzedmiotowienie pozycji oskarżonego, ograniczano również pomoc obrońcy. Sowiecka ustawa o postępowaniu karnym z 1922 r. nie zawierała zasady *nullum crimen sine lege* (z łac.: nie jest przestępstwem czyn, który nie był zabroniony w momencie jego popełniania), uznawanej w europejskich ustawodawstwach od czasów oświecenia za podstawową. Było wręcz na odwrót: art. 16 k.k. rosyjskiego (też art. 7 k.k. ukraińskiego; art. 6 k.k. białoruskiego) stanowiły: „Jeśli jakiegokolwiek społecznie niebezpieczne działanie nie jest wprost przewidziane w kodeksie niniejszym, wówczas zasadę i zakres odpowiedzialności za nie określa się zgodnie z tymi artykułami kodeksu, które przewidują przestępstwa najbardziej podobne co do rodzaju”<sup>38</sup>.

W ZSRR powszechne było stanowisko, że bezkompromisowa walka z agentami imperialistycznych wywiadów, szpiegami i sabotażystami – dywersantami jest najistotniejszym zadaniem sądów, prokuratury oraz organów śledczych. Pomimo deklaracji, że do zapewnienia praw oskarżonego do obrony zmierzają wysiłki

<sup>35</sup> K. Orzeszyna, M. Skwarzyński, R. Tabaszewski, *Prawo międzynarodowe praw człowieka*, s. 5.

<sup>36</sup> P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 55–58.

<sup>37</sup> M. Cieślak, *Proces karny...*, s. 128–129, cyt. za: P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 61.

<sup>38</sup> A. Lityński, *O prawie karnym pod okupacją radziecką: 1939–1945*, „Z Dziejów Prawa” 2013, t. 6, s. 156.

wszystkich organów państwowych, uznać należy, że pozostawały one niepoparte działaniami tych organów<sup>39</sup>.

Po zakończeniu II wojny światowej w prawie międzynarodowym rozpoczął się proces powrotu do idei humanitaryzacji prawa, choć biorąc pod uwagę układ geopolityczny, jaki się wówczas wytworzył, nie można stwierdzić, że proces ten rozkładał się w sposób jednolity.

### **3. Źródła prawa do obrony w powszechnym i regionalnym systemie ochrony praw człowieka**

Zdarzenia, jakie miały miejsce podczas II wojny światowej, uzmysłowiły społeczności międzynarodowej, jak istotna jest konieczność zapewnienia ochrony praw człowieka w ujęciu uniwersalnym<sup>40</sup>. W 1945 r. utworzona została Organizacja Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z art. 1 ust. 3 Karty Narodów Zjednoczonych jednym z celów ONZ jest dążenie do współdziałania między państwami na rzecz popierania i zachęcania „[...] do poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich bez względu na rasę, płeć, język lub wyznanie”.

Z kolei art. 76 ust. 4. Karty stanowi, że zgodnie z celami Narodów Zjednoczonych, wyłożonymi w art. 1 niniejszej Karty, podstawowe zadania systemu powierniczego powinny polegać na zapewnieniu równego traktowania wszystkim członkom Narodów Zjednoczonych i ich obywateli w dziedzinie społecznej, gospodarczej i handlowej, jak również równym traktowaniu tych ostatnich przez wymiar sprawiedliwości bez uszczerbku dla osiągnięcia wyżej wymienionych celów i z zastrzeżeniem postanowień art. 80<sup>41</sup>.

Bardzo ważnym wydarzeniem było uchwalenie w 1948 r. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która składała się z praw o charakterze fundamentalnym (art. 1–3) oraz praw obywatelskich i politycznych (art. 4–21), gdzie wymienia się m.in. prawo do równości wobec prawa (art. 7), zakazuje niesłusznego aresztowania, uwięzienia i wydalenia (art. 9) oraz prawo do wysłuchania przez niezależny i niezawisły sąd. Ustanawia się zasadę domniemania niewinności oraz zasady *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege* (łac. nie ma kary bez ustawy) (art. 11 ust. 2) oraz prawa ekonomiczne i społeczne (art. 22–27)<sup>42</sup>.

Dokument ten nie miał jednak mocy wiążącej. Następnym krokiem w tworzeniu globalnego systemu ochrony praw człowieka była Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu wszelkich form dyskryminacji rasowej otwarta do podpisu w Nowym Jorku 21 grudnia 1965 r., a wkrótce potem Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r.

<sup>39</sup> T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2000 s. 909–910, cyt. za: P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 64.

<sup>40</sup> B. Banaszak, *Ogólne wiadomości o prawach człowieka*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, pod red. B. Banaszaka, A. Preisnera, Warszawa 2002, s. 10.

<sup>41</sup> Tekst Karty Narodów Zjednoczonych, <http://www.bb.po.gov.pl/images/Prawa/PNZ/KNZ.pdf>.

<sup>42</sup> A. Łazowski, A. Zawidzka, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2001, s. 194.



oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r.<sup>43</sup>

Z wyżej wymienionych aktów na szczególną uwagę z punktu widzenia prawa do obrony zasługuje Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych. Oprócz artykułów odnoszących się pośrednio do prawa do obrony (art. 9) najważniejszy jest art. 14, zgodnie z którym każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego procesu przed właściwym i bezstronnym sądem (ust. 1), a oskarżonemu przysługuje domniemanie niewinności (ust. 2). Każdy oskarżony o popełnienie przestępstwa ma też zagwarantowane prawo do informacji o zarzutach w języku dla niego zrozumiałym (ust. 1a), odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania obrony oraz kontaktu z wybranym obrońcą (ust. 1b), procesu bez zbędnej zwłoki (ust. 1c), udziału w rozprawie, prowadzenia obrony osobiście lub przy wykorzystaniu obrońcy powołanego albo wyznaczonego z urzędu, jeśli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w tym prawo do bezpłatnego obrońcy, jeśli nie stać go na jego utrzymanie (ust. 1d), prawo przesłuchania lub udziału w przesłuchaniu świadków oskarżenia i obrony na tych samych zasadach (ust. 1e), bezpłatnej pomocy tłumacza (ust. 1f), wolności od samooskarżania. Ponadto zagwarantowane jest prawo do odwołania, zakazane jest ponowne ściganie za ten sam czyn.

Oprócz systemu uniwersalnego można wymienić systemy regionalne, takie jak międzyamerykański, europejski czy afrykański. Systemy te stworzyły swoje własne katalogi praw, w znacznej mierze uwzględniające regionalną specyfikę, tj. wartości, zwyczaje, tradycję<sup>44</sup>.

Ze wszystkich regionalnych systemów ochrony praw człowieka najwcześniej zaczął się klarować system międzyamerykański. 2 maja 1948 r. w Bogocie podczas Dziewiątej Konferencji Państw Amerykańskich ustanowiono Amerykańską Deklarację Praw i Obowiązków Człowieka. W dokumencie tym zagwarantowano prawo równości wobec prawa (art. 2), prawo odwołania się do sądów (art. 18), prawo do ochrony przed arbitralnym zatrzymaniem (art. 25) oraz prawo do procesu, na które składała się m.in. zasada domniemanie niewinności<sup>45</sup>. Zarówno Karta Państw Amerykańskich, według której prawa fundamentalne stanowią jej naczelną zasadę, jak i Amerykańska Deklaracja Praw i Obowiązków Obywatela powstały przed Europejską Konwencją Rzymską tak pod względem czasu, jak i przyjętych rozwiązań. Należy jednak zauważyć, że nie stworzono wówczas właściwych rozwiązań instytucjonalnych, czego konsekwencją było nieimplementowanie podjętych postanowień. Amerykański system ochrony praw człowieka pozostawał systemem tylko na papierze<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> A. Tychmańska, *Znaczenie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych dla polskiego porządku prawnego na przykładzie analizy orzecznictwa polskich sądów administracyjnych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 20(2017), nr 34.

<sup>44</sup> B. Liżewski, *Europejski regionalny system ochrony praw człowieka a systemy interamerykański i afrykański – realizacja idei uniwersalizmu czy autonomia rozwiązań systemowych*, Warszawa 2016.

<sup>45</sup> W. Dobrzycki, *System międzyamerykański*, Warszawa 2002, s. 474–480.

<sup>46</sup> R. Tabaszewski, *Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka jako panamerykański organ sądowniczy*, w: *Oblicza Ameryki Łacińskiej*, pod red. K. Krzywickiej, J. Kaczyńskiej, Lublin 2010, s. 84.

Sytuację tę uregulowało powołanie Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka w 1959 r., a potem, na mocy Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r., Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka. Katalog praw zawartych w Amerykańskiej Konwencji, podobnie jak w Amerykańskiej Deklaracji, zawiera listę praw i wolności politycznych, społecznych i kulturalnych, uzupełnioną o klauzulę antydyskryminacyjną (art. 3–26). Najważniejszy wydaje się art. 8 Konwencji, w którym zawarto gwarancje prawne, takie jak m.in. domniemanie niewinności, prawo do obrońcy, prawo do odwołania się do sądów wyższej instancji. Art. 10 Konwencji stanowi, że każdy człowiek ma prawo do odszkodowania zgodnego z ustawą w przypadku, gdy został błędnie skazany ważnym wyrokiem sądu, natomiast art. 24 konstytuuje zasadę równości wobec prawa. Dokument stanowi, że nad realizacją jego postanowień czuwać będą dwa organy: Międzyamerykańska Komisja Praw Człowieka oraz Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka<sup>47</sup>. Należy również dodać, że po przyjęciu Protokołu dodatkowego z 1988 r. (protokół salwadorski) podstawy prawne obydwu instytucji zostały ujednoczone<sup>48</sup>.

Europejska konwencja praw człowieka (ang. *European Convention on Human Rights*, właśc. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ang. *Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms*) to umowa międzynarodowa o charakterze regionalnym, dotycząca ochrony praw człowieka; została podpisana 4 listopada 1950 r. w Rzymie przez państwa należące do Rady Europy<sup>49</sup>.

W EKPC prawo do obrony wyrażone zostało w art. 6, w którym określono tzw. minimalny standard prawa do rzetelnego procesu karnego. Stosownie do art. 6 ust. 3 EKPC każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

1. Niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia.
2. Posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania się do obrony.
3. Bronienia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.
4. Przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach co świadków oskarżenia.

<sup>47</sup> W. Dobrzycki, *System międzyamerykański*, s. 502–515.

<sup>48</sup> T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wrocław 2009, s. 76–77.

<sup>49</sup> Weszła w życie 3 września 1953 r., uzupełniona przez 12 protokołów dodatkowych, ostatni z 2000 r.). Część protokołów (2, 3, 5, 8, 10 i 11) została wpisana do konwencji, protokół 9 przestał obowiązywać.

5. Korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeśli nie rozumie języka używanego w sądzie lub nim nie mówi<sup>50</sup>.

Należy również wspomnieć, że zgodnie z art. 91 Konstytucji RP przepisy omawianej Konwencji są częścią krajowego porządku prawnego, a co za tym idzie podlegają bezpośredniemu stosowaniu. Z kolei na podstawie art. 91 ust. 2 Konstytucji mają one również pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy nie da się z Konwencją pogodzić<sup>51</sup>. W odniesieniu do Unii Europejskiej należy wspomnieć o dwóch dokumentach – w art. 48 ust. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej wskazano, że każdemu oskarżonemu gwarantuje się poszanowanie prawa do obrony<sup>52</sup>.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z 22 października 2013 r. „w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności” stanowi rozszerzenie minimalnych standardów ochrony określonych w Karcie Praw Podstawowych i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Jej celem jest zwiększenie wzajemnego zaufania do krajowych porządków prawnych, niezbędnego we wzajemnym uznawaniu orzeczeń w sprawach karnych. Implementacja dyrektywy w krajowych porządkach państw członkowskich nie może prowadzić do umniejszania lub ograniczania praw i gwarancji procesowych zapewnionych na mocy KPP, EKPC oraz innych instrumentów prawa międzynarodowego (np. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych), a także prawa wewnętrznego (art. 14 dyrektywy).

Umocnienie praw procesowych w UE obejmuje w jego świetle następujące środki:

- 1) tłumaczenie pisemne i ustne,
- 2) informowanie o prawach i zarzutach,
- 3) poradę prawną i pomoc prawną,
- 4) kontakt z krewnymi, pracodawcami i organami konsularnymi,
- 5) specjalne zabezpieczenia dla osób podejrzanych lub oskarżonych wymagających szczególnego traktowania,
- 6) zieloną księgę w sprawie tymczasowego aresztowania.

Dyrektywa 2013/48/UE przyjmuje środki ustalone w punkcie trzecim i czwartym, jednakże prawo dostępu do adwokata obejmuje normy minimalne w zakresie porady i pomocy prawnej w postępowaniu karnym<sup>53</sup>.

---

<sup>50</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.

<sup>51</sup> J. Skorupka, *Proces karny*, Warszawa 2017, s. 206.

<sup>52</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE 2016 C 202, s. 1.

<sup>53</sup> J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo dostępu do adwokata w Polsce w świetle dyrektywy 2013/48/UE*, „Palestra” 7–8(2015), ze strony <<https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/7-8-2015/artukul/prawo-dostepu-do-adwokata-w-polsce-w-swietle-dyrektywy-2013-48-u>>, dostęp: 08.07.2021.

Podstawowe zasady prawa do rzetelnego procesu zawarte są również w art. 7 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów z 1983 r. Przepis ten odwołuje się m.in. do zasady domniemania niewinności, prawa do obrony, prawa do osądzenia w rozsądnym terminie przez bezstronny sąd lub trybunał oraz zasady *nullum crimen sine lege*<sup>54</sup>.

Arabska Karta Praw Człowieka z 2004 r. w art. 13–16 również odwołuje się do zasad rzetelnego procesu. Zgodnie z art. 13 tej konwencji każdy ma prawo do rzetelnego procesu, który daje odpowiednie gwarancje przed kompetentnym, niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym przez ustawę do rozpoznania jakiegokolwiek zarzutu karnego przeciwko niemu lub podjęcia decyzji o jego prawach lub obowiązkach. Każde państwo-strona gwarantuje osobom nieposiadającym niezbędnych środków finansowych pomoc prawną w celu umożliwienia obrony ich praw. Art. 15 statuuje zasadę *nullum crimen sine lege*, natomiast art. 16 zasadę domniemania niewinności, art. 16 ust. 6 statuuje wprost zasadę *nemo se ipsum accusare tenetur*<sup>55</sup>.

Uniwersalnej regulacji międzynarodowej praw człowieka nie stworzono do dzisiaj w Azji. Powodem tego jest różnorodność kulturowa kontynentu oraz odmienne podejście do problematyki praw człowieka<sup>56</sup>.

#### 4. Prawo do obrony jako prawo człowieka

Zasada prawa do obrony została zagwarantowana w Konstytucji RP z 1997 r. Art. 42 ust. 2 ustawy zasadniczej stanowi, że „każdy przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania”.

Realizacja prawa człowieka, jakim jest prawo do obrony, odbywa się m.in. poprzez umieszczenie tego prawa w kodeksach postępowania. W postaci procesowej z pewnością podstawową gwarancją prawa do rzetelnego procesu, wyrazem poszanowania godności człowieka jest możliwość obrony swoich praw. Co do zasady przyjęło się, że o prawie do obrony mówi się na gruncie procesu karnego. Pojęcie to wiąże się także z postępowaniem cywilnym. Prawo do obrony w postępowaniu cywilnym nie jest wyodrębnione tak wyraźnie, jak ma to miejsce w postępowaniu karnym (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP). W doktrynie stanowiska co do kwalifikacji możliwości obrony jako odrębnego prawa nie są jednolite. Można jednak zgodzić się z tezą o uniwersalności pojęcia obrony w procesie. Występuje ono bowiem zarówno w postępowaniu karnym, administracyjnym, jak i cywilnym<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> <<https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/Volume%201520/volume-1520-I-26363-English.pdf>>, dostęp: 08.07.2021.

<sup>55</sup> <<http://hrlibrary.umn.edu/instreet/loas2005.html?msource=UNWDEC19001&tr=y&auid=3337655>>, dostęp: 08.07.2021.

<sup>56</sup> Ch. Tomuschat, *Human rights...*, s. 33–34, cyt. za: P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 133.

<sup>57</sup> K. Piasecki, *Pozbawienie możliwości obrony w międzynarodowym procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1980, z. 11, s. 22.

Obrona przez jednostkę swoich praw w postępowaniu cywilnym ma swoje granice wyodrębnione przez strefę ochrony życia prywatnego oraz wolności wszystkich uczestników postępowania. Biorąc pod uwagę realizację idei humanizmu w procesie istotne znaczenie mają te przepisy, które nie dopuszczają do konfliktu sumienia zarówno sędziego, jak i uczestników postępowania i wprowadzają pierwiastek humanizmu do procesu. Do tych uregulowań zaliczyć można ograniczenia dowodowe, w tym również ograniczenia związane z wykorzystywaniem w procesie cywilnym dowodów pozyskanych w sposób niezgodny z prawem, jak również poszczególne rozwiązania prawa egzekucyjnego służące ochronie dłużnika<sup>58</sup>.

W polskim Kodeksie postępowania karnego zasadę tę kodyfikuje art. 6 k.p.k. Zdaniem Leszka Garlickiego „prawo do obrony jest to jedno z najdonioślejszych praw jednostek, występujące we wszystkich stadiach postępowania karnego, jak i innych postępowań represyjnych. Jest ono rozpatrywane w aspekcie formalnym, w znaczeniu prawa do posiadania obrońcy z wyboru lub z urzędu, oraz materialnym, oznaczającym takie ukształtowanie procedury karnej, które stwarza oskarżonemu możliwość występowania w roli pełnoprawnego uczestnika procesu, a zatem oparcie procesu na zasadzie kontrydiktoryjności, jak też obowiązek ustawodawcy, polegający na zagwarantowaniu »niezależności adwokatury i jej wysokiego poziomu fachowego«”<sup>59</sup>.

W procesie karnym obrońca ma prowadzić linię obrony wyłącznie w interesie podejrzanego. Nie jest on podmiotem, którego celem jest doprowadzenie do właściwej rekonstrukcji działania podejrzanego w związku z czynem, który mu się zarzuca. Obrońca nie może prowadzić obrony o tyle tylko, o ile uważa, że takie lub inne fakty zarzucanych oskarżonemu czynów nie odpowiadają stanowi faktycznemu. Nawet jeśli z uwagi na swój subiektywny stan wiedzy byłby przekonany o trafności stawianych zarzutów, jego obowiązkiem jest nastawać na udowodnienie tych zarzutów, tj. na przekonanie o tym czynnika orzekającego. Obrońca zobowiązany jest również podnosić wszystkie elementy, tj. wskazywać na określone zeznania, na wymowę pewnych dokumentów, na wyniki pewnych czynności procesowych itd., które mogą rzucić korzystne światło na działanie oraz na sylwetkę podejrzanego. Jest to dość oczywiste pojęcie „obrońcy w procesie karnym”, charakterystyczne dla tradycji i kultury prawnej wszystkich cywilizowanych państw, w tym Polski. Wprawdzie konstytucja nie stanowi o tym bezpośrednio, to jednak takie pojmowanie jego funkcji powinno być wiążące dla ustawodawcy, który stanowi konkretne uprawnienia obrońców w procesach karnych, ale też dla organów orzekających, przed którymi obrońca występuje w imieniu swego mocodawcy. Mocodawca powinien mieć prawo w każdej chwili zrezygnować z usług konkretnego obrońcy i zastąpienia go innym<sup>60</sup>.

Kolejną instytucją chroniącą oskarżonego i urzeczywistniającą prawo do obrony jest obowiązek obrońcy działania wyłącznie na korzyść oskarżonego,

<sup>58</sup> A. Łazarska, *Granice prawa do obrony*, w: *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.

<sup>59</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2010, s. 358.

<sup>60</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, pod red. L. Garlickiego, M. Zubika, Warszawa 2016<sup>2</sup>, art. 42.

o czym stanowi art. 86 § 1 k.p.k. Niewątpliwie prawo do obrony w tym ujęciu chronią również przepisy umożliwiające niekontrolowany kontakt obrońcy z oskarżonym, bezpośredni lub korespondencyjny (art. 73, 517e § 1 k.p.k.) oraz zakazy dowodowe, w szczególności ujęte w art. 178 pkt 1 k.p.k.

Zaznaczenia wymaga, że konsekwencje naruszenia prawa do obrony mogą być różnorakie w zależności od gatunku naruszenia. Naruszenie obowiązku obrony obligatoryjnej powoduje bezwzględną przyczynę odwoławczą, np. wówczas kiedy obrońca nie uczestniczył w rozprawie (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.), czasami stanowi naruszenie przepisów prawa, które ma wpływ na treść orzeczenia (np. obrona oskarżonych, co do których ujawniono sprzeczność interesów), a czasami może nie wywoływać nawet takiego skutku (szerzej zob. uwagi do art. 438 i 439 k.p.k.)<sup>61</sup>.

W orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego K 1/92, rozpatrując podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut naruszenia prawa do obrony w ustawie o cudzoziemcach, Trybunał stanął na stanowisku, że konstytucyjne prawo obrony rozumieć należy szeroko. Szerokie rozumienie pojęcia oskarżonego oznacza, iż prawo do obrony przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania, a więc także podejrzanemu, aż do prawomocnego zakończenia postępowania, a także na etapie wykonywania kary. W tej mierze w ustawach karnych przewidziane zostały odpowiednie gwarancje, a stwierdzenie naruszenia prawa do obrony wywołuje określone konsekwencje prawnoprocesowe<sup>62</sup>.

## 5. Wnioski końcowe

Zasada prawa do obrony bez wątpienia pozytywnie wpływa na status osoby oskarżonej. Prawo do obrony to również jedno z podstawowych praw człowieka. Historia procesu przedstawiona w niniejszym artykule pozwala stwierdzić, że brak poszanowania tej zasady może doprowadzić do rażącego naruszenia praw jednostki. Pomimo tego, iż zasada ta w Polsce jest stosowana w szerszym zakresie niż w innych krajach i zapewnia dzięki temu rzetelny proces z punktu widzenia strony biernej oraz pozwala na realizację prawa do obrony materialnej, w praktyce zawodowej adwokata spotykałem się z naruszaniem prawa do obrony, głównie w fazie postępowania przygotowawczego. Oskarżonemu oraz jego obrońcy odmawiano dostępu do akt, a w innym przypadku całkowicie zignorowano prawo podejrzanego do obrońcy, pomimo wyraźnego zmanifestowania woli obecności obrońcy w przesłuchaniu, które zostało przeprowadzone. Jaka jest zatem przyczyna takiego stanu rzeczy? Dlaczego organy nie zawsze stosują się do przepisów Konstytucji, która wyraźnie stanowi, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania? W moim odczuciu zwiększona pozycja oskarżyciela w postępowaniu przygotowawczym może prowadzić do sytuacji, że prawo do obrony nie zawsze

---

<sup>61</sup> *Kodeks postępowania karnego*, t. I. *Komentarz aktualizowany*, pod red. D. Świeckiego, LEX/el. 2021, art. 6.

<sup>62</sup> Orzeczenie TK z dnia 20 października 1992 r., K 1/92, OTK 1992, nr 2, poz. 23.

jest respektowane. Uważam zatem, że należałoby wprowadzić do procedury karnej przepis, który bezwzględnie unieważniałby wszystkie czynności prowadzone w postępowaniu przygotowawczym bez udziału obrońcy. Zwiększenie kontradiktoryjności postępowania również na etapie postępowania przygotowawczego może doprowadzić do pełnej realizacji prawa do obrony rozumianej jako prawo człowieka.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła drukowane:

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Dz.Urz. UE 2016, C 202*.
- Orzeczenie TK z dnia 20 października 1992 r., K 1/92, OTK 1992, nr 2, poz. 23.
- Źródła internetowe:
- Barcik J., Srogosz T., *Prawo dostępu do adwokata w Polsce w świetle dyrektywy 2013/48/U*, „Palestra” 7–8(2015), online: <<https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/7-8-2015/arttykul/prawo-dostepu-do-adwokata-w-polsce-w-swietle-dyrektywy-2013-48-u>>, dostęp: 08.07.2021.
- <<http://hrlibrary.umn.edu/instree/loas2005.html?msource=UNWDEC19001&tr=y&auid=3337655>>, dostęp: 08.07.2021.
- <<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja-18.html>>, dostęp: 08.07.2021.
- <<https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/Volume%201520/volume-1520-I-26363-English.pdf>>, dostęp: 08.07.2021.
- Tekst Karty Narodów Zjednoczonych, <http://www.bb.po.gov.pl/images/Prawa/PNZ/KNZ.pdf>.

### Opracowania:

- Amielańczyk K., *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006.
- Balzer O., *Przewód sądowy polski w zarysie (wykład uniwersytecki)*, Lwów 1935.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971.
- Cieślak M., *Proces karny. Część I ogólna: Zagadnienia wstępne*, Kraków 1952.
- Dobrzycki W., *System międzyamerykański*, Warszawa 2002.
- Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2010.
- Glaser S., *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928.
- Kmieciak R., O „samoobwinieniu” w świetle teorii dowodów Jeremiasza Benthama (1748–1832), „Państwo i Prawo” 1985, z. 11–12, s. 90–92.
- Kunderewicz C., *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000.
- Liżewski B., *Europejski regionalny system ochrony praw człowieka a systemy interamerykański i afrykański – realizacja idei uniwersalizmu czy autonomia rozwiązań systemowych*, Lublin 2016.
- Łazowski A., Zawidzka A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2001.
- Łoś-Nowak T., *Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy, działania za sięg*, Wrocław 2009.
- Maciejewski T., *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2000.
- Mazurek F.J., *Prawo człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1999.
- Moniuszko A., *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII wiek)*, Warszawa 2017.
- Mosakowski M., Ślęzak J., *Od procesów inkwizycyjnych do humanitaryzacji prawa karnego w dobie oświecenia*, Gdańsk 2017.
- Orzeszyna K., Skwarzyński M., Tabaszaewski R., *Prawo międzynarodowe praw człowieka*, Warszawa 2020.

- Papierkowski Z., *Proces karny w starożytności greckiej i rzymskiej*, „Roczniki Humanistyczne Towarzystwa Naukowego KUL” 7(1957), z. 2, s. 159–176.
- Redzik A., Kotliński T., *Historia adwokatury*, Warszawa 2012.
- Skorupka J., *Proces karny*, Warszawa 2017.
- Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2000.
- Tomuschat Ch., *Human rights. Between idealism and realism*, Oxford 2003.
- Tychmańska A., *Znaczenie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych dla polskiego porządku prawnego na przykładzie analizy orzecznictwa polskich sądów administracyjnych*, Warszawa 2017.
- Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006.

## THE HISTORY OF THE HUMAN RIGHT TO DEFENSE. CONTEMPORARY UNDERSTANDING OF IT

### SUMMARY

The purpose of this article is to present the rights to defense in the universal, regional and national human rights system. The article presents the institutions of the right to defense from the oldest civilisations until today. It shows the most important regulations of the universal system of human rights protection, as well as regional systems and national law, and analyses the right to defense as a procedural institution. The aim of this article is to present the evolution of the rights of defense from the point of view of human rights where it is an indispensable element of the applicable codes of criminal procedure. In this article I will try to answer whether, despite the extensive guarantee of this right, it is sufficiently implemented, and if not why and what are the ways to change this state.

**KEY WORDS:** human rights, right to defense, the adversarial nature of the process, inquisitorial process, criminal trial